

Algis Kalėda

(2 października 1952 – 11 maja 2017)

Tadeusz Bujnicki

ALGIS KALĒDA (2 października 1952 – 11 maja 2017)

O Algisie Kalėdzie nie sposób pisać nieosobiście. Ci, którzy go znali, pamiętają jego otwarty, życzliwy i pełen ciepła stosunek do innych. W Krakowie, gdzie studiował polonistykę, już jako uformowany lituanista, pozostawił wielu bliskich sobie ludzi. Z Krakowa wywodziła się pierwsza żona Algisa, przedwcześnie zmarła Barbara, także polonistka, a później, już w Wilnie, jego współpracowniczką w działaniach przyswajających Litwinom język, literaturę i kulturę polską.

Był także moim przyjacielem. Spotkałem się z nim po raz pierwszy w Warszawie wiosną 1993, po otrzymaniu pisma z Ministerstwa Edukacji Narodowej o powołaniu mnie na stanowisko profesora wizytującego w powstającej na Uniwersytecie Wileńskim polonistyce. Algis Kalėda był już wówczas doktorem po obronie pracy z teorii literatury (1984), absolwentem studiów lituanistycznych w Wilnie (1970–1972) oraz 5-letnich studiów na filologii polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego (1972–1977). Nasze spotkanie nie miało charakteru towarzyskiego. Dr Kalėda został właśnie kierownikiem Katedry Filologii Polskiej na Uniwersytecie Wileńskim, w której miałem podjąć zajęcia. Planowaliśmy omówić charakter naszej współpracy oraz cele i drogi rozwoju tworzącego się kierunku polonistycznych studiów, pamiętając o jego międzywojennych początkach na Uniwersytecie Stefana Batorego¹, gdzie polonistyka funkcjonowała jednak w całkowicie odmiennej sytuacji politycznej i narodowościowej. Mieliśmy obaj przeświadczenie, iż zadanie, przed którym stanęliśmy, jest trudne i niezwykle ważne. Że o powodzeniu przesądzą nie tylko nasze polonistyczne kompetencje, lecz również – okoliczności zewnętrzne. Rozmowa przekonała mnie, że wybór Kalėdy na kierownika Katedry Filologii Polskiej na wileńskim uniwersytecie był zdecydowanie trafny.

Mało kto dziś pamięta, jak rodziła się ta nowa wileńska polonistyka. Jej powstanie wiązało się ściśle z inicjatywą Jerzego Giedroycia, dla którego istnienie tego typu studiów humanistycznych w Wilnie było kluczowe nie tylko ze względu na profil uczelni, ale też z uwagi na potrzebę społeczno-kulturową i polityczną. Był trzeci rok po odzyskaniu przez Litwę niepodległości. Stosunki między Litwinami a polską mniejszością nie układały się wówczas najlepiej, zaognione przez wstrzymanie się od głosu kilku posłów polskich w litewskim parlamencie w trakcie głosowania nad

¹ Polonistyka na USB stanowiła bardzo silny ośrodek badawczy. Zawdzięczała to wybitnym osobowościom naukowym: Stanisława Pigionia, Manfreda Kridla i Konrada Górskiego. Ich uczniami byli późniejsi profesorowie powojennych polskich uczelni: Czesław Zgorzelski, Maria Renata Mayenowa, Irena Sławińska.

deklaracją niepodległości. Także w postawie przewodniczącego Sajudisu, Landsbergisa, można było dostrzec antypolskie akcenty. Giedroyc uważał, iż elementem „rozbrajającym” owe napięcia winna się stać „otwarta” – również na studentów nie-Polaków – uniwersytecka polonistyka. To założenie było dla niego bardzo ważne. Co prawda, w ówczesnym Instytucie Pedagogicznym (dziś: Uniwersytet Edukologiczny) od ponad 20 lat istniała już polonistyka, której zadaniem było przygotowywanie nauczycieli polskich szkół na Litwie (głównie w Wilnie i na Wileńszczyźnie), ale nie mogła ona odgrywać założonej przez redaktora „Kultury” roli. Jego niepokój budziły też zabiegi wokół powołania osobnego Uniwersytetu Polskiego w Wilnie. Pelen obaw pisał bez ogródek w liście skierowanym do Zbigniewa Folejewskiego:

Niewątpliwie jedynym rozsądnym rozwiązaniem byłoby rozbudowanie polskiej katedry humanistycznej na Uniwersytecie Wileńskim. Jest to o tyle realne, że znana Panu zapewne Fundacja Sorosa gotowa tę sprawę sfinansować. Zawiadomiłem natychmiast naszego ambasadora w Wilnie, Wisłockiego [ewidentna pomyłka – winno być (Jana) Widackiego – T. B.], ale, ma się rozumieć, nie dostałem żadnej odpowiedzi i nie mam pojęcia, czy z tego się coś zrobi [...]².

Jednak właśnie robiło się, i to dużo. Na podstawie umowy międzyrządowej z 1993 roku powołany został kierunek polonistyczny. Z doc. drem Algisem Kalėdą jako kierownikiem. Działalność nowej jednostki rozpoczęła się 1 września tego roku. Jak widać, w szybkim tempie i „z marszu”.

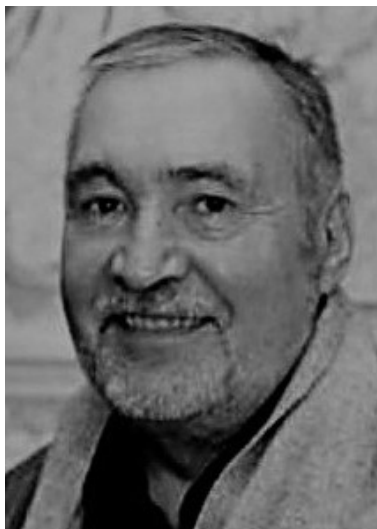
Algis Kalėda urodził się 2 października 1952 we wsi Maśničos niedaleko Druskienik. Po ukończeniu szkoły średniej studiował na wileńskiej lituanistyce, a później ukończył 5-letnie studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, zwieńczone obroną pracy magisterskiej pisanej pod kierunkiem prof. Henryka Markiewicza. Po powrocie na Litwę (wówczas była to jeszcze republika radziecka) uzyskał doktorat z teorii literatury z zakresu komizmu, ironii i satyry w litewskiej prozie współczesnej, obroniony w roku 1984 w Instytucie Literatury Litewskiej Akademii Nauk. W roku 1996 przygotował do druku rozprawę *Aspekty struktury powieści. Zagadnienia komunikacji literackiej*, która stanowiła podstawę przewodu habilitacyjnego. W roku 1999 otrzymał tytuł profesora.

Zawodowo rozpoczął pracę w 1977 roku w Instytucie Języka i Literatury Litewskiej Akademii Nauk (Lietuvių kalbos ir literatūros institutas), w roku 1990 przemianowanym na Instytut Literatury Litewskiej i Folkloru (Lietuvių literatūros ir tautosakos institutas); przez dwa lata (1991–1993) prowadził zajęcia na polonistycę na Uniwersytecie Warszawskim. Od roku 1993 był kierownikiem Katedry Filologii Polskiej (później przekształconej w Centrum Polonistyczne) na Uniwersytecie Wileńskim (Vilniaus universitetas). W latach 2001–2007 sprawował funkcję dyrektora Instytutu Literatury Litewskiej i Folkloru. Pracował również w Wileńskim Instytucie Pedagogicznym (1982–1984).

Zainteresowania badawcze Algisa Kalėdy obejmowały trzy ważne obszary: literaturę litewską XX wieku, teorię literatury oraz literaturę polską XIX i XX wieku.

² J. Giedroyc, list do Z. Folejewskiego, z 3 VIII 1993 (kserokopia listu w moim posiadaniu). Jest to odpowiedź na przysłany i zamieszczony później we wrześniowym numerze „Kultury” (1993, nr 9) artykuł *Polski uniwersytet w Wilnie a rzeczywistość*, w którym autor m.in. zwracał uwagę na niebezpieczeństwo izolacji kultury i literatury polskiej w środowisku ściśle mniejszościowym.

W jego dorobku znajduje się 8 książek oraz ponad 100 artykułów i recenzji, ogłaszanych w języku litewskim, polskim, angielskim i francuskim. Opublikował m.in. polskojęzyczną antologię „*Litwo, matko nasza miła*”, przygotowaną wspólnie z Reginą Kożeniauskienė i Marią Niedźwiecką (Vilnius 1996), a także – w prestiżowym wileńskim wydawnictwie „Baltos lankos” – wstępy, tłumaczenia i komentarze do litewskich edycji wierszy Adama Mickiewicza (1998), Czesława Miłosza (1997) i Wi-



Algis Kalėda

ślawy Szymborskiej (2002). Przełożył *Dolinę Issy* (1991) oraz *Szukanie Ojczyzny* (1995). Do jego prac translatorskich należą też tłumaczenia utworów: Tadeusza Konwickiego, Sławomira Mrożka, Stanisława Lema, Witolda Gombrowicza i Brunona Schulza. Mówiąc w wywiadzie dla „Słowa Wileńskiego” o rodzeniu się swoich polonistycznych zainteresowań naukowych, Kalėda akcentował: „Moje zainteresowania polonistyką były bardzo naturalne; zrodziły się z chęci poznania tak wspólnie i wręcz nierozłącznie z Litwą związanej literatury”³.

Jako badacz literatury polskiej debiutował książką o Mickiewiczu (1985)⁴, szczególne zaś miejsce w jego badaniach zajęły prace o związkach Czesława Miłosza z literaturą litewską i interpretacje twórczości innych pisarzy pochodzących z terytorium dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ten kierunek badań uwidocznili się przede wszystkim w zbiorze studiów *Od M do M. Szkice o literaturze polskiej i litewskiej* (Warszawa 2005). Co należy podkreślić, Kalėda jest autorem tomu 2 *Dziejów literatury litewskiej* (Warszawa 2003) oraz wcześniejszej książki, *Powojen-*

³ *Literackie związki nierozłączne. Rozmowa z doc. dr. Algisem Kalėdą, kierownikiem Katedry Filologii Polskiej Uniwersytetu Wileńskiego. Rozmawiała W. Zajączkowska. „Słowo Wileńskie” 1996, nr 20.*

⁴ A. Kalėda, *Adomas Mickevičius: literatūros mokslas ir kritika*. Kaunas 1985.

na literatura litewska. *Drogą strat i nadziei* (Wilnius 1998) – obie przeznaczone dla polskiego odbiorcy. Erudyta, o rozległym czytaniu w literaturze polskiej, był także niewątpliwym jej miłośnikiem.

Prace Algisa Kalėdy wyróżniały się wysoką świadomością metodologiczną. Za interesowania teorią literatury pozwalały mu na pogłębioną, nie opisową, interpretację zjawisk zachodzących na pograniczu literatur litewskiej i polskiej. Tej świadomości badacz dał wyraz występując na IV Kongresie Polonistyki Zagranicznej (*Polonistyka bez granic*) z referatem pod znamienym tytułem: *Światopogląd polonistyczny. O znaczeniu polonistyki w kulturze krajów Rodzinnej Europy*⁵. Wiele prac Kalėdy służyło rozpoznaniu roli pisarzy polskich w kształtowaniu litewskiej kultury i świadomości literackiej. Spod jego pióra wychodziły ważne dzieła o charakterze komparatystycznym i recepcyjnym. W studiach poświęconych poetom litewskim i polskim ten właśnie czynnik stale powracał. W zbiorowym tomie *Europejskość Ojczyzn* badacz zamieścił istotny syntetyczny artykuł o recepcji polskiej literatury na Litwie⁶. W odnajdywaniu przez niego semantycznych podstaw relacji polsko-litewskich istotną funkcję miały związki polskiej literatury z litewskim krajobrazem i ziemią. Tych tropów „zakorzenienia” obrazów artystycznych w przestrzeni przyrody i historii Litwy starał się Kalėda odszukać jak najwięcej. W wywiadzie udzielonym czasopismu „Znad Wilii” wydobywał owe związki:

Wszak literatura polska od wieków jest ściśle związana z Litwą: począwszy od wspaniałych kazań ks. Piotra Skargi [...], poprzez Macieja Sarbiewskiego, wielkich wieszczów romantycznych, aż po znakomitych twórców współczesnych – Czesława Miłosza i Tadeusza Konwickiego [...]. Historia zostawiła nam też wspólne, w dużej mierze polskojęzyczne piśmiennictwo, przebogata twórczość publicystyczna, historyczna. Na badaczy posiadających wykształcenie polonistyczne czekają cenne zbiory archiwalne.

Warto pamiętać, że słowa te pisał Litwin zdecydowanie daleki od jakichkolwiek uroszczeń nacjonalistycznych. Pisał w sytuacji niełatwej, kiedy po obu stronach odżywały właśnie nacjonalizmy i wystawiano sobie różne „rachunki krzywd”. Kalėda szedł pod prąd takiego sposobu myślenia. Był bliski tym wszystkim, dla których – jak dla Jerzego Giedroycia – ważne były wszelkie formy nawiązywania kontaktów, budowanie przekonania o historycznych związkach, a nie o konfliktach.

Dlatego nie sposób przecenić roli Kalėdy jako organizatora studiów polonistycznych na Uniwersytecie Wileńskim. W tym czasie jako wizytujący profesor obserwowałem go niemal codziennie. Od drobnych organizacyjnych spraw po znaczące projekty dydaktyczne i badawcze tworzącej się polonistyki – wszystko wymagało niesłychanego wydatku energii, pomysłowości i cierpliwości. Okazało się, że na pierwszym roku studiów znaleźli się wówczas słuchacze nie tylko polskiego pochodzenia. Ale – co ważne i co ściśle realizowało ideę Giedroycia – studiowali tu również

⁵ A. Kalėda, *Światopogląd polonistyczny. O znaczeniu polonistyki w kulturze krajów Rodzinnej Europy*. W zb.: *Polonistyka bez granic*. Red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz. T. 1: *Wiedza o literaturze i kulturze*. Kraków 2010.

⁶ A. Kalėda, *Lenkų literatūros recepcija Lietuvoje. Teoriniai aspektai*. W zb.: *Europejskość Ojczyzn. Litewsko-polskie związki literackie, kulturowe i językowe. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej, Wilno, 23–24 października 2008 roku*. Red. M. Dawlewicz. Vilnius 2009 (przeł. B. Mikalonienė, D. Balašaitienė).

absolwenci szkół litewskich i rosyjskich. Dla nich trzeba było stworzyć program wyrównawczy, co zostało uwieńczone powodzeniem. I to była zasługa Kalėdy – wykładowcy i prowadzącego zajęcia podstawowe⁷. Pierwsze lata wileńskiej polonistyki zapowiadały się więc pomyślnie. Stanowiła ona wówczas kierunek otwarty, a podejmowane zadania badawcze już w drugim roku jej trwania pozwoliły na zorganizowanie międzynarodowej konferencji naukowej. Znamienne, iż zainteresowanie językiem polskim było wtedy stosunkowo duże, na lektoratach tego języka uczyli się zarówno filologowie, historycy, jak i medycy. Na lituanistyce powstawały prace komparatystyczne litewsko-polskie. Obecność Algisa Kalėdy na obu kierunkach miała istotne znaczenie.

Dodajmy, iż wysiłek włożony w wileńską polonistykę nie ograniczył innych jego aktywności. Nie tylko zresztą na obszarze literatury – Kalėda był również współautorem słownika języka polskiego⁸. Przede wszystkim jednak pozostawał badaczem, tłumaczem i popularyzatorem literatury polskiej. Uczestniczył w ważnych konferencjach, przygotowywał swoją rozprawę habilitacyjną (przeprowadzenie przewodu było na Litwie bardzo trudne). Tym samym umacniał prestiż katedry, którą kierował. Już w drugim roku jej istnienia zorganizował wspólnie z Katedrą Literatury Litewskiej międzynarodową konferencję: *Vilnius ir romantizmo kontekstai / Wileńskie konteksty romantyczne*, która odbyła się 8–10 grudnia 1994 na Uniwersytecie Wileńskim. Wygłoszone na sesji 42 referaty badaczy litewskich, polskich, białoruskich i rosyjskich zostały opublikowane w dwóch zeszytach periodyku uczelni „Literatūra” pod redakcją Algisa Kalėdy⁹.

Katedra pod jego kierownictwem organizowała także kolejne jubileuszowe spotkania: na 200-lecie urodzin Adama Mickiewicza i 190-lecie Juliusza Słowackiego. Sesje te cieszyły się znacznym zainteresowaniem krajowych polonistów, którzy bardzo chętnie przyjeżdżali do Wilna. Aktywność Algisa Kalėdy ujawniała się w kolejnych przedsięwzięciach naukowych, w których występował on zarówno jako współorganizator, jak i autor ważnych referatów. Wymieńmy dla przykładu międzynarodowe konferencje: *Międzywojenna poezja wileńska. Środowisko i twórczość* (Wilno 1999), *Wilno literackie na styku kultur* (Wilno 2002), *Ostatni obywatele Wielkiego Księstwa Litewskiego* (Biała Podlaska 2003). Kalėda uczestniczył też w różnych konferencjach i spotkaniach poświęconych Czesławowi Miłoszowi.

We wrześniu 2003, na konferencji *Polonistica Vilnensis: paradygmaty rozwoju*, zorganizowanej w 10-lecie Katedry, podsumowywał jej osiągnięcia oraz formułował postulaty na przyszłość. Wydawało się wówczas, że polonistyka rozwija się pomyślnie. Było to jednak apogeum aktywności Algisa Kalėdy. Występując na zorganizowanym przez Instytut Polski w Wilnie seminarium *Stare pogranicza w nowej Europie*

⁷ Dlatego nie do końca trafne było sformułowanie tytułu artykułu zamieszczonego w „Rzeczpospolitej” (30 X 2003) przez B. Cywińskiego: *Filologia kłopotliwej mniejszości*. Ówczesnym „założycielom” wileńskiej polonistyki (J. Giedroyciowi oraz J. Władkiemu, ambasadorowi RP) i A. Kalėdzie zależało przede wszystkim na „filologii otwartej”, nie zamykającej się tylko w kręgu „kłopotliwej” mniejszości polskiej. Niestety, ta koncepcja napotykała wielokrotnie różne przeszkody i utrudnienia.

⁸ A. Kalėda, B. Kalėda, M. Niedźwiecka, *Lietuvių-lenkų kalbų žodynas*. Vilnius 1991.

⁹ *Vilnius ir romantizmo kontekstai / Wileńskie konteksty romantyczne*. „Literatūra” t. 34, nr 1 (1996); t. 35, nr 2 (1995).

(2004), podkreślał on ze szczególnym naciskiem znaczenie refleksji naukowej dla zbadania odrębnej świadomości wytwarzającej się na pograniczu etnosów i kultur. Jego własne badania prowadziły właśnie w tym kierunku, o czym świadczy np. referat *Miłosz w litewskiej świadomości literackiej*, wygłoszony na wileńskiej sesji. Do tych kwestii powracał w wydanym w 2011 roku zbiorze studiów *Mitu ir poezijos žemė. Lietuva lenkų literatūroje* (Ziemia mitów i poezji. Litwa w polskiej literaturze). Szczególnie ważne były jego rozprawy i artykuły akcentujące znaczenie akwatorycznej litewskiej topiki, która mogła w przekonaniu badacza stanowić pomost między literaturą polską a litewską. Szukanie punktów wspólnych – to była główna zasada jego zainteresowań i zarazem podstawowa motywacja w wieloletnim kierowaniu Katedrą i Centrum Polonistycznym. Dlatego występując na konferencji zorganizowanej na 20-lecie wileńskiej polonistyki, podkreślał on zarówno jej dotychczasowy dorobek, jak i perspektywę na dalsze lata. Jednak coraz wyraźniej widać było, że ten kierunek studiów znalazł się w regresie. Nie tylko dlatego, że skurczyła się liczba studentów. Również dlatego, że uległa marginalizacji jego rola naukowa.

W tym samym czasie osłabła znacznie także aktywność samego Kalëdy. Poważny wypadek, choroba, choroby w najbliższej rodzinie coraz bardziej uniemożliwiały mu dawniejszą wielostronność organizatora i badacza. Nadal pracował w Centrum Polonistycznym oraz w Instytucie Literatury i Folkloru, ale już bez możliwości wyraźniejszego wpływania na kierunek studiów polonistycznych. Mimo przeciwności losu opublikował jeszcze w 2015 roku kilka ważnych artykułów, m.in. *Słowacki na Litwie: bliski, tajemniczy i... nieodkryty* oraz *Szukanie Wilna, czyli jak być Europejczykiem*¹⁰. W roku 2014 za zasługi w krzewieniu kultury polskiej został laureatem Nagrody Polonicum. Ale była to ostatnia dobra wiadomość, jaka nadeszła z Wilna. Niedawno dotarła do mnie informacja o zwolnieniu go z Centrum Polonistycznego. To była strata niepowetowana. Niestety, Kalëda nie pozostawił godnego siebie następcy: Litwina o poważnym dorobku naukowym, łączącego lituanistyczne i polonistyczne zainteresowania, badacza o empatycznym stosunku do literatury i kultury polskiej, traktowanej jako składnik wielokulturowego dziedzictwa Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ci, którzy zostali, będą musieli walczyć o przetrwanie. A nie będzie to łatwe. Zmierzch polonistyki wileńskiej jest, niestety, faktem¹¹. Śmierć Algisa to jeden z końcowych akordów tego procesu.

W połowie kwietnia dostałem od niego ostatnią mejlową wiadomość. Przesyłał mi wielkanocne życzenia, donosił o „drobnym” zabiegu i pisał: „do zobaczenia jesienią”. Spotkania jesienią już nie będzie.

Tadeusz Bujnicki

Uniwersytet Warszawski – University of Warsaw

¹⁰ A. Kalëda: *Słowacki na Litwie: bliski, tajemniczy i... nieodkryty*. W zb.: *Piękno Juliusza Słowackiego*. T. 3: *Metamorphosis*. Red. J. Ławski, A. Janicka, Ł. Zabiełski. Białystok 2015; *Szukanie Wilna, czyli jak być Europejczykiem*. W zb.: *W ogrodzie świata. Profesorowi Aleksandrowi Fiutowi na siedemdziesiąte urodziny*. Red. Ł. Tischner, J. Wróbel. Kraków 2015.

¹¹ W książce *Na pograniczach, kresach i poza granicami* (Białystok 2014) ogłosiłem szkic *Polonistyka wileńska. Uwagi o badaniach nad literaturą (na dziesięciolecie Katedry Filologii Polskiej)*, dopełniony „postscriptum” na 20-lecie (s. 383–394). Miałem wówczas, mimo szeregu wątpliwości, nadzieję. Dzisiaj jest ona bardzo nikła.

Abstract

OBITUARY: ALGIS KALĖDA (October 2nd 1952–May 11th 2017)

The text is a remembrance about professor Algis Kalėda, an organizer and many years head of Polish studies at Vilnius University. He was not only an academic who could intrigue his audience, but also a university lecturer, arousing students' interest in literature and the Polish language, an outstanding researcher in Polish-Lithuanian literature relationship, a Czesław Miłosz and Polish 20th c. writers expert, and a translator who rendered into Lithuanian many pieces of great Polish literary figures.